

INFORMACJA

Komisji Interwencji i Praworządności

Nr 26

NSZZ Solidarność

20 kwiecień 1988

W sprawie Kornela MORAWIECKIEGO

"My, niżej podpisani, domagamy się uwolnienia Kornela Morawieckiego. Andrzeja Kołodzieja i Krzysztofa Szymańskiego. Protestujemy przeciwko niesłusznemu oskarżeniu ww. o popełnienie przestępstw pospolitych. Powrót do metod z mrocznego okresu lat 50-tych z całą pewnością nie przyczyni się do tak niezbędnego porozumienia i współpracy. Naszym pragnieniem i wolą jest, aby ludzie w Polsce mogli wypowiadać publicznie swoje poglądy i koncepcje wyprowadzenia Ojczyzny z kryzysu, jak również korzystać z pełnej wolności osobistej, czyli żądamy respektowania naszych praw zagwarantowanych w konstytucji i powszechnej Deklaracji Praw Człowieka" - list tej treści do Sejmu PRL podpisało na Wybrzeżu blisko dwa tysiące osób z Lechem Wałęsą, Bogdanem Borusewiczem, Joanną i Andrzejem Gwiazdami, Aliną Pienkowską, Bogdanem Lisem na czele.

Urban był pierwszy

Krzysztofowi KRÓLOWI /KPN/ 8 kwietnia postawiono zarzut karny z art.199 §1 /kara więzienia do lat pięciu/ o zagarnięcie mienia wycenionego na 280 tys.zł., tj. 5 książek, zdaniem aktu oskarżenia skradzionych z Biblioteki Narodowej w Warszawie. Wyceny dokonała sama Biblioteka.

Przypominamy, że rzecznik prasowy Rządu PRL osądził Krzysztofa Króla 39 dni przed postawieniem mu zarzutu karnego. W momencie swego sądu prowadzonego przez Urbana, Krzysztof Król w świetle prawa obowiązującego w PRL nie był nawet podejrzany, gdyż nie otrzymał z prokuratury żadnej informacji o prowadzonym przeciwko niemu śledztwie.

Kolegia i orzeczenia od 16 marca

16 marca 1988r. Kolegium odwoławcze przy Wojewodzie Gdańskim rozpatrzyło sprawę Jana KOSTECKIEGO i utrzymało w mocy orzeczenie kolegium I instancji z 4 lutego br. /50 tys.zł.+2,5 tys.koszty oraz ogłoszenie wyroku w prasie/ za to, że powiedział 4 lutego br. w czasie przenoszenia obrazu Najświętszej Marii Panny niedaleko kościoła św.Brygidy "stoją jak pacholki, za co im płacą", czym obraził funkcjonariuszy MO.

18 marca odbyło się kolegium I instancji w Oświęcimiu p.Kazimierzowi KORABIŃSKIEMU /35 tys.zł./, Stanisławowi SKUCIE /30 tys.zł./ i Zbigniewowi KUPCOWI /15 tys.zł./ - wszyscy ze Skawiny - obwinionym o złożenie wieńców od "S" podczas wizyty w obozie oświęcimskim dwóch noblistów - Wałęsy i Elie Wisela. W tej sprawie nie zapadła konfiskata samochodu. /INF.nr 24/

21 marca Kolegium Rejonowe w Sopocie skazało Krzysztofa GALIŃSKIEGO i Wojciecha JANKOWSKIEGO na karę 2 miesięcy ograniczenia wolności, tj. 80 godz. pracy pod nadzorem oraz Jacka FEDORA, Małgorzatę GÓRCZEWSKĄ, Adama JAGUSIAKA, Stefana KARWOWSKIEGO, Klaudiusza WESOŁKA na grzywny po 50 tys.zł. oraz po 1 tys. zł. kosztów za to, że przygotowywali w Sopocie happening "Topienie Marzanny" z okazji "Pierwszego Dnia Wiosny" i "Dnia Wagarowicza". Jednocześnie skazano Jerzego KOLARZOWSKIEGO z Warszawy na 2 tys.zł.grzywny za to, że "zachowywał się nieodpowiednio" chcąc wystąpić w charakterze społecznego obrońcy A.Jagusiaka.

Podkreślić trzeba, że akcję aresztowania tych młodych ludzi milicja przeprowadziła niezwykle brutalnie - wchodząc do mieszkań wyważano drzwi. Funkcjonariusze uzbrojeni byli w toporki i hiszpańskie pistolety szybkostrzelne.

21 marca Kolegium II instancji przy wojewodzie katowickim utrzymało w mocy werdykt I instancji z Wodzisławia Śl. w sprawie Bazylego TYSZKIEWICZA, czyli 45 tys.zł. grzywny + przepadek zarekwirowanych w trakcie rewizji materiałów za to, że miał przy sobie matryce białkowe, z którymi wszedł do mieszkania Rajmunda RADECKIEGO. Obaj są działaczami Tymczasowej Rady Emerytów, Rencistów, Inwalidów i Niepełnosprawnych NSZZ "S" Reg. Śląsko-Dąbrowskiego.

22 marca we Wrocławiu za happening z okazji "Pierwszego Dnia Wiosny", urządzony przez "Pomarańczową Alternatywę" kolegium otrzymał /nb.pobity przez milicję/ Grzegorz OSZAF - 56 tys.zł. oraz Paweł KOCIUBA.

22 marca kolegium w Płocku skazało Stanisława WIERZBICKIEGO na 40 tys.zł. grzywny + 1 tys.zł.kosztów postępowania oraz przepadek zarekwirowanych rzeczy za to, że przywiózł z Warszawy nielegalne wydawnictwa, m.in."Tygodnik Mazowsze", Biuletyny "Wola" i inne /kasety magnetofonowe, farbę powielaczkową, znaczki/. Skonfiskowano mu również teczkę w której przewoził te wydawnictwa. Od tej decyzji 68-letni St.Wierzbicki odwołał się do prezydenta Płocka.

23 marca Kolegium Rejonowe w Sopocie skazało Jarosława ROCLAWSKIEGO, Marcina CZERNIEWSKIEGO, Henryka SZCZEPANSKIEGO, Piotra KLEINA, Macieja NOWICKIEGO, Zbigniewa MAŃCZYKA, Piotra SAWICKIEGO, Cezarego WALUSZKO, Jacka GAJKA, Romana SUROWIŃSKIEGO i Ludwika SIKORĘ na grzywny po 50 tys.zł.+1 tys.zł. /jedna osoba otrzymała "jedynie" 30 tys.zł./..Wszyscy ukarani to uczniowie szkół średnich w wieku od 17 do 21 lat. Zatrzymani zostali w pierwszy dzień wiosny na sopockim moło w czasie topienia Marzanny. Milicja dotkliwie pobiła C.WALUSZKO Piotra KLEINA, Zb.MAŃCZYKA, M.CZERNIEWSKIEGO oraz Tadeusza TROCKIEGO - 19-letniego ucznia Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Szemudzie, któremu przedłożono oskarżenie o ... pobicie funkcjonariusza MO. Po wyjściu z aresztu Trocki otrzymał od lekarza 9 dni zwolnienia ze względu na urazy po otrzymanych ciosach. Ponadto w czasie milicyjnej interwencji byli zatrzymani i zwolnieni: Katarzyna CZAJKO, Krzysztof BRONK, Bogdan FALKIEWICZ, Mariusz KASYNA, Maciej LASON, Wojciech LANGOWSKI, Janusz PAWŁOWSKI, Krzysztof WARDAN, Jarosław ŚMIECH i Mariusz WILCZYŃSKI.

23 marca w Katowicach Kolegium I instancji skazało Eugeniusza BARTOSZA i Mariana SZRETERA na grzywny po 50 tys.zł.+ 1 tys.zł.kosztów za udział w manifestacji pod kopalnią "Wujek" w dniu ... 16 grudnia 1987r. A więc na rozpoczęcie rozprawy czekano ponad trzy miesiące!

24 marca Kolegium wojewódzkie II instancji w Gdańsku rozpatrzyło sprawę Stanisława PASKA - górnika z Jastrzębia Zdroju, który 20.XII.1987r. był na mszy w kościele Redemptorystów w Gdyni, gdy ZOMO wkroczyło na teren przykościelny i pobiło ludzi, Obwinionego zatrzymano po kilku godzinach na dworcu. Miał przy sobie kalendarze, znaczki, prasę. Zakwestionowano mu również 45 tys.zł. Kolegium I instancji orzekło przepadek nielegalnych materiałów oraz pieniędzy, a także grzywnę i podanie orzeczenia do prasy. II instancja zwróciła pieniądze, gdyż miały kolejne numery serii z tymi, które obwiniony miał w domu - pochodziły z premii otrzymanej w kopalni, oraz uznało, że ogłoszenie w prasie gdańskiej wyroku mieszkańca Jastrzębia nie przyniesie efektów wychowawczych. Pozostała więc grzywna i przepadek zarekwirowanych wydawnictw. St.Pasek był świadkiem mimowolnym sceny obdarowywania się wzajemnego zarekwirowanymi znaczkami przez członków kolegium.

Również 23 marca w Gdańsku odbyło się kolegium II instancji p.Bogusławowi SZYBALSKIEMU - zdecydowano przepadek samochodu "Zastava", 50 tys.zł.grzywny i przepadek zarekwirowanych materiałów: 1 kasety video z filmem "Przesłuchanie" Bugajskiego i 1 egz. maszynopisu pracy o zabójstwie Antonowicza w Olsztynie. Przypomnijmy, że Szybalski oprócz tego otrzymał w sądzie elbląskim wyrok przepadku furgonetki "Żuk", 50 tys.+ 400 tys.zł.grzywny i półtora roku więzienia. Przypominamy, że B.Szybalski był członkiem Krajowej Komisji "S" /INF. nr 2,5,6,10,11,17 i 25/.

25 marca w Słupsku kolegium II instancji oddaliło z braku dowodów winy orzeczenie kolegium I instancji za nieokazanie dokumentów na wezwanie, skazujące Janusza ŁAŻDZINA na 15 tys.zł.grzywny i wywieszenie orzeczenia na tablicy w zakładzie pracy. Był on zatrzymany 5 grudnia ub.r. przez milicję, zarobił w trakcie "rozmowy" dwa razy w twarz i wniosek do kolegium. Łażdzin wystąpił do prokuratora w sprawie pobicia, ale wniosek był oddalony, gdyż może - jak mu powiedziano - dochodzić swych praw na drodze postępowania cywilnego.

25 marca w Krośnie kolegium II instancji utrzymało w mocy decyzję I instancji i skazało: Wiesława STANISZEWSKIEGO na 30 + 1 + 1,5 tys.zł.grzywny, Mariusza ŁOSIA na 25+1+1,5 tys.zł. oraz Andrzeja NOWAKA na 40+1+1,5 tys.zł. grzywny. Wszyscy z art.52a po przeprowadzonych rewizjach w domach i znalezieniu prasy oraz książek bezdebitowych.

Również 25 marca w Kielcach kolegium II instancji utrzymało decyzję I instancji z 29 lutego br., skazującą Andrzeja ROGAŁĘ na 50 tys.zł. grzywny + 1 tys. zł. kosztów, postępowania za odesłanie książeczki wojskowej do MON-u.

30 marca przed Kolegium Rejonowym ds.Wykroczeń przy Urzędzie Miejskim w Stalowej Woli stanęli członkowie Komitetu Założycielskiego NSZZ "S" Pracowników Huty "Stalowa Wola", którym zarzucono udział w tajnym i nielegalnym zebraniu w dniu 3 lutego 88r. Obwinieni odmówili składania wyjaśnień. Tak samo zachowali się świadkowie. Obrońca obwinionych Małgorzata CZWARNO udowodniła, że zarzuty są bezpodstawne i nie wyczerpują znamion wykroczenia z art. 52a §1 p.5. Kolegium uznało członków KZ winnych popełnienia wykroczenia i wymierzyło kary w wys. po 30 tys.zł.grzywny plus karę dodatkową podania orzeczeń do wiadomości publicznej przez wydrukowanie ich w piśmie "Tempo socjalistyczne".

30 marca kolegium I instancji w Pile skazało za rozrzucanie ulotek ekologicznych Władysława GÓRNACKIEGO na 38 tys.zł.grzywny § 1 tys.kosztów.

5 kwietnia w Katowicach odbyły się kolejne kolegia za manifestację grudniową przy kopalni "Wujek". Obwinionymi byli: Adam SADOWSKI, Marian SZRETTER i dwaj BARBONOWIE - ojciec i syn. Decyzję odroczone.

14 kwietnia w Gliwicach odbyły się kolegia za organizowanie uroczystości marcowych, które odbyły się w Gliwicach 10 marca 1988r. I tak orzeczenie w sprawie Tadeusza JEDYNAKA odroczone, gdyż nie stawił się świadek z KW MO. Również odroczone sprawę Tomasza KARWOWSKIEGO. Dariusz SIPKO, student prawa Uniwersytetu Śląskiego z Tych otrzymał 25 tys.zł.grzywny + 1 tys.zł.kosztów sprawy. Werdykt w sprawie Michała LUTEGO odłożono, gdyż również nie stawił się koronny świadek z KW MO. Bibliotekarka, p.Barbara CZYZ dostała 50 tys.zł. grzywny + 1 tys.zł.kosztów. Takie samo orzeczenie dostał Krzysztof BŁAZEJCZYK.

W Bełchatowie biją

W Bełchatowie sięgnięto do z dawna wypróbowanych metod walki z opozycją polityczną. Mianowicie 9 kwietnia milicja w trakcie zatrzymywania i na posterunku pobiła Wojciecha WYCZACHOWSKIEGO, 17-latek, syna Ryszarda - członka Komitetu Założycielskiego NSZZ "S" pracowników kopalni węgla brunatnego, nie zarejestrowanego przez Sąd Najwyższy. Razem z Wojtkiem pobity został jego kolega Ryszard SIEWIERA. Obaj są uczniami Zasadniczej Szkoły Górniczej. W Bełchatowie do dokonania obdukcji lekarskiej upoważniony jest jedynie dr Korczak, który był nieuchwytny dla zainteresowanych w tym wypadku.

Ryszard Wyczachowski, ojciec reprezentujący interesy swego małoletniego syna, wystąpił do Prokuratora Rejonowego w Bełchatowie ze skargą i żądaniem wyciągnięcia wniosków służbowych wobec funkcjonariuszy, którzy bili.

O rejestrację "Solidarności"

Kolejna odmowa w Sądzie Najwyższym. 14 kwietnia przed SN w Warszawie odbyła się rozprawa rewizyjna od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie z dn.

17.02.br w sprawie o rejestrację NSZZ "Solidarność" pracowników Elektrowni Dolna Odra w Żarnowcu. Pełnomocnikiem Kom. Założycielskiego był mec. Piotr Andrzejewski. Rewizję oddalono. Sąd motywował to istniejącymi i obowiązującymi w PRL normami prawnymi, które uchylić może wyłącznie Sejm.

Kolejna rewizja wpływa do Sądu Najwyższego. 7 kwietnia do Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego w Warszawie za pośrednictwem Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie wpłynął wniosek Komitetu Organizacyjnego Związku Zaw. "Solidarność" pracowników Komunalnego Przedsiębiorstwa Produkcji Materiałów Budowlanych w Szczecinie o rewizję od postanowienia Sądu Wojew. oddalającego wniosek o rejestrację. Wnioskodawcy ten werdykt uznają za obrazę prawa materialnego przez błędne przyjęcie, że w obecnym stanie prawnym dopuszczalnym jest istnienie w zakładzie pracy tylko jednej organizacji związkowej i dyskryminację pracowników pragnących należeć do drugiego założonego związku.

Kolejny wniosek w Sądzie Wojewódzkim. Janusz Ostrowski, Andrzej Niezgoda, Herbert Rennert, Jan Zawada, Czesław Zbroja, Eugeniusz Barton, Krzysztof Trzaska, Edward Elina, Andrzej Bartosz i Jan Wiecław wystąpili jako Komitet Założycielski nowego związku zawodowego w Hucie Katowice z wnioskiem o rejestrację do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach.

Pięścią górnikowi!

19 marca członek Komitetu Założycielskiego NSZZ "S" górników kopalni węgla "Andaluzja" w Piekarach Śl., Piotr POLMAŃSKI został wezwany do głównego inżyniera kopalni Mariana Ruska. W gabinecie dowiedział się, że otrzymał nagane za przekazanie załodze informacji o złożeniu wniosku rejestracyjnego do Sądu. Rozmowa zakończyła się nieoczekiwanie - inż. Rusek uderzył Piotra Polmańskiego w szyję i pchnął go w stronę okna. Przyglądał się temu obecny przy rozmowie nadsztygar górniczy inż. Drogos, który stracił pamięć na temat tej historii, gdy wyjaśnić zażądał dyrektor kopalni. Polmański bowiem domaga się od dyrektora przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego. Zostało ono umorzono, gdy inż. Drogos, jako świadek zajścia stwierdził, że nic na ten temat nie wie. 8 kwietnia Polmański został ukarany karą pieniężną za nie pobranie marki /znaczką kontrolnego/.

Jednocześnie blokuje się górnikom z Komitetu możliwość pracy w soboty. Np. Eugeniusz Polmański za odmowę przyścia do pracy w niedzielę, dostał zakaz pracy w soboty przez 4 tygodnie. W ostatnim tygodniu marca na na początku kwietnia przeniesieni zostali do innych, gorzej płatnych prac następujący członkowie Kom. Założycielskiego: Andrzej SOKOŁOWSKI /do najcięższych robót/, Piotr POLMAŃSKI, Wilhelm SZOŁTYSIK, Edward SOSNA - wyrzucony z brygady, zmuszony do pracy na zmiany, Czesław SZOŁTYSEK, Leszek POLMAŃSKI, Zdzisław BORODAJ /na oddział karny/, Eugeniusz POLMAŃSKI, Józef STASICZEK /oddział karny/, Jerzy KOWOLIK - próba sfingowania przekroczenia przepisów bhp. Utworzony został sztab operacyjny /SB i dyrekcja/, śledzący każdy krok członków Komitetu w kopalni i poza nią.

Górnicy z "Andaluzji" utworzyli kasę samopomocy mającą na celu częściowe złagodzenie dolegliwości finansowych stosowanych wobec członków Kom. Zał., jak i wobec innych górników represjonowanych na terenie kopalni za odmienne poglądy, za walkę w obronie praw obywatelskich i pracowniczych, za szeroko pojętą praworządność.